

LIST OTWARTY W SPRAWIE REFORMY LECZNICTWA UZDROWISKOWEGO

Szanowni Panowie,

Pan Adam Niedzielski – Minister Zdrowia,

Pan Filip Nowak – Prezes Narodowego Funduszu Zdrowia,

Czy to jest reforma? Czy likwidacja lecznictwa uzdrowiskowego w Polsce?

Stowarzyszenie Unia Uzdrawisk Polskich, Izba Gospodarcza „Uzdrowiska Polskie” oraz wspierające nas niżej podpisane organizacje, **wyrażają głębokie zaniepokojenie kształtem planowanej od 1 stycznia 2024 roku reformy lecznictwa uzdrowiskowego**. W oparciu o nasze wieloletnie doświadczenie i analizy proponowanych zmian wyrażamy obawę o **radykałnie negatywny wpływ wielu założeń reformy na lecznictwo uzdrowiskowe** w Polsce. Najważniejszym celem zmian powinna być poprawa jakości usług medycznych i ich dostępności. Komunikowana medialnie przez Ministerstwo Zdrowia i NFZ reforma nie realizuje tego celu lub stwarza jedynie jego pozory.

W naszej ocenie konieczna jest zmiana, rewizja i korekta do przedstawionych przez MZ i NFZ założeń do reformy lecznictwa uzdrowiskowego. Brak tych zmian będzie skutkował **poważnymi konsekwencjami społecznymi, zdrowotnymi oraz finansowymi**. Ucierpią pacjenci, zwłaszcza seniorzy, pracownicy branży uzdrowiskowej, zakłady lecznicze, a także gminy w których zlokalizowane jest leczenie w sanatoriach oraz szpitalach uzdrowiskowych. Wdrożenie reformy w niezmiennym kształcie oznaczać będzie nierówny dostęp do świadczeń medycznych, degradację roli lecznictwa uzdrowiskowego, upadek wielu zakładów leczniczych i zapaść gospodarczą gmin, w których są zlokalizowane.

Chociaż ostateczny kształt reformy nie został ujawniony, a nasze prośby o to są ignorowane, **czujemy się w obowiązku zaalarmować opinię publiczną**, dlatego pozwalamy sobie w otwarty sposób zarysować najpoważniejsze problemy, jakie przyniesie wdrożenie zmian w obecnym kształcie.

Najpoważniejszym zarzutem wobec procedowanej reformy jest zagrożenie **podzielenia społeczeństwa na biednych i bogatych**. Na osoby, które będzie stać na pobyt w uzdrowiskach i na tych, których na to stać nie będzie. W rezultacie będą musieli zrezygnować z leczenia. W rażący sposób łamie to konstytucyjne prawo do ochrony zdrowia niezależnie od sytuacji materialnej. Wg zapowiedzi ma być zlikwidowane całkowicie leczenie w szpitalu uzdrowiskowym, który umożliwiał **w pełni bezpłatne leczenie dla pacjentów**. W przypadku sanatorium uzdrowiskowego obecnie dopłaty do świadczeń niemedycznych, czyli zakwaterowania i wyżywienia są regulowane odgórnie, a ich wysokość jest taka sama we wszystkich uzdrowiskach. Natomiast po reformie zostaną one uwolnione, urynkowane i w całości przerzucone na pacjenta. W efekcie najpopularniejsze ośrodki górskie i nadmorskie będą podwyższać opłaty. Nie będą mogli się tam leczyć ci, którzy powinni **ze względu na profil leczniczy i jednostkę chorobową**, tylko najbogatsi. Jako branża uzdrowiskowa jesteśmy integralną częścią systemu ochrony zdrowia, a kierunek proponowanych w reformie zmian dąży w naszym odczuciu do przeistoczenia leczenia uzdrowiskowego w turystykę medyczną, za pieniądze publiczne.

Zapowiadane wprowadzenie systemu elektronicznych skierowań znacząco **ograniczy możliwość korzystania z leczenia seniorom**. Zmiana systemu komunikacji z pacjentem zawężona do cyfrowych rozwiązań, nie bierze pod uwagę wieku, umiejętności osób w wieku senioralnym i wykluczenia cyfrowego. Przy starzejącym się społeczeństwie przyniesie to katastrofalne zmiany społeczne i zdrowotne.

Pogorszenie jakości lecznictwa to kolejny poważny problem jaki w naszej ocenie spowoduje wejście w życie reformy w obecnym kształcie. Możliwość dowolnego wyboru uzdrowiska przez pacjenta, reklamowana jako zaleta reformy jest nieprzemyślanym, populistycznym krokiem. Celem działania uzdrowisk jest leczenie chorób, a różne lokalizacje zakładów leczniczych mają swoje medyczne uzasadnienie z uwagi na posiadanie zróżnicowanych zasobów surowców naturalnych. Obawiamy się, że kuracjusze mając swobodę wyboru, w większym stopniu będą się kierować atrakcyjnością geograficzną uzdrowisk wybierając nadmorskie czy górskie, co nie będzie odpowiadało ich potrzebom zdrowotnym. **Zmniejszy się dostępność** lecznictwa, bo najczęściej wybierane ośrodki nie będą w stanie zwiększyć liczby miejsc i przyjąć dużej liczby kuracjuszy. **Wzrośnie czas oczekiwania** na pobyt w najbardziej rozpoznawalnych ośrodkach. Nawet do kilku lat. Mniejsze uzdrowiska, ale posiadające unikalne, naturalne surowce lecznicze oraz zasoby fachowego personelu medycznego będą miały problem z pozyskaniem pacjentów i nie zdołają w tej sytuacji

się przebić i zabezpieczyć całorocznego obłożenia. Będą więc ograniczać działalność lub ją likwidować. W efekcie liczba miejsc w kraju zmniejszy się, finalnie ograniczając dostęp do profilaktyki senioralnej, tak ważnej z uwagi na wydłużający się okres życia społeczeństwa.

Zapowiadane zmiany to także **zwiększenie obciążeń finansowych** dla większości zakładów lecznictwa uzdrowiskowego. Branża zagraża spadek przychodów przy jednoczesnym wzroście kosztów. Zwiększą się koszty obsługi w związku z przeniesieniem z NFZ na zakłady lecznicze zadań administracyjnych i obsługi skierowań, bez zwiększenia środków finansowych na te czynności. Fałszywa swoboda w wyborze uzdrowisk spowoduje dysproporcję – jedne będą oblegane i nie będą w stanie obsłużyć wszystkich chętnych, inne będą walczyć o kuracjuszy i przetrwanie. Nierówne szanse **mogą doprowadzić do upadku nawet 50% uzdrowisk**. Tych mniej znanych i położonych w mniej atrakcyjnych miejscowościach, ale funkcjonujących od lat, tradycyjnych i cenionych z medycznego punktu widzenia. Doprowadzi to do znacznej likwidacji miejsc pracy osób bezpośrednio zatrudnionych w zakładach lecznictwa uzdrowiskowego i w otoczeniu gmin, gdzie są zlokalizowane (w gastronomii, usługach, handlu itp.). Upadłość zakładów lecznictwa uzdrowiskowego będzie ogromnym problemem społecznym, bo wiele z nich jest największymi zakładami pracy i pracodawcami w okolicy. Warto zwrócić uwagę, że zakłady lecznictwa uzdrowiskowego zatrudniają niejednokrotnie całe rodziny. W okolicach gmin uzdrowiskowych brak rozwiniętego przemysłu, a więc i alternatywnych możliwości zatrudnienia.

Prośby społeczności branżowej związanej z lecznictwem uzdrowiskowym o włączenie Wszystkich interesariuszy **w prace nad ostatecznym – legislacyjnym kształtem reformy** pozostają bez odzewu. Po raz kolejny się tego domagamy! Podkreślamy także, że nie jesteśmy przeciwni reformowaniu lecznictwa uzdrowiskowego. Widzimy wiele aspektów wymagających poprawy, jednak podstawą do tego powinien być „Raport Zespołu do spraw opracowania koncepcji zmian w zakresie systemu lecznictwa uzdrowiskowego” z 2017 roku, pod którym podpisał się ówczesny minister zdrowia i prezes NFZ. Raport był wynikiem ogromnej pracy wykonanej przez środowisko i określał kierunki zmian akceptowane przez wszystkie strony. Niestety podczas prac nad obecną ustawą ten dokument został całkowicie pominięty. **Odrzucone zostały także propozycje pilotażu reformy**, który dałby odpowiedź na to, czy nasze obawy są uzasadnione i w jakich obszarach zmiany wymagają korekt. **Alarmujemy, że reforma ma być wprowadzana bez odpowiednich aktów prawnych uzgodnionych z branżą i stroną społeczną, bez analizy ryzyk i jej efektów**, o co branża uzdrowiskowa apeluje od dawna. A wszystko to w wyjątkowo niekorzystnym czasie, kiedy tuż przy naszej granicy trwa największy w ostatnim czasie konflikt zbrojny na Ukrainie, przy tym konsekwencje Covid -19 wymagają zwiększenia dostępności leczenia, a nie jego ograniczenia. Wysoka inflacja i drożyzna to przyczynę do oszczędzania, a nie **zmuszania chorych do ponoszenia wyższych wydatków**. Apelujemy o ewolucję koncepcji funkcjonowania branży uzdrowiskowej, a nie rewolucję!

Uważamy, że wdrażanie tak dużej reformy, przy tak ogromnych zastrzeżeniach i ignorowaniu zagrożeń jest niedopuszczalne. Ucierpią pacjenci, podmioty uzdrowiskowe (świadczeniodawcy), uzdrowiska i gminy w których uzdrowiska działają. **Rozwój lecznictwa uzdrowiskowego zostanie powstrzymany na dziesięciolecie, a finalnie może to prowadzić do jego zagłady. Wzywamy, aby ratować branżę tak cenną dla społeczeństwa i gospodarki!**

Z wyrazami szacunku

Stowarzyszenie Unia Uzdrowisk Polskich

Prezes Zarządu
Unii Uzdrowisk Polskich
Jerzy Szymańczyk
Radca Prawny

Izba Gospodarcza „Uzdrowiska Polskie”

PREZES
IZBY GOSPODARCZEJ
„UZDROWISKA POLSKIE”
Waldemar Andrzej Krupa

dr n. med. Waldemar Andrzej Krupa

Stowarzyszenie Gmin Uzdrawiskowych RP

*Helena Jach
Towarz. Zdrój*

Sekcja Krajowa Uzdrawisk Polskich NSZZ „Solidarność”

PRZEWODNICZĄCY
Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”
przy Uzdrawisko Krynica-Zagietów S.A.

Zdzisław Skwarek

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych

Dyrektor Wydziału Polityki Społecznej,
Rynku Pracy, Ubezpieczeń i Zdrowia OPZZ

Renata Górna

Związek Zawodowy "Uzdrawisk Polskich" Zarząd Krajowy

PRZEWODNICZĄCA
Zarządu Krajowego
Związku Zawodowego Uzdrawisk Polskich

Barbara Sobuśka

Stowarzyszenia Komisja Zdrojowa

PREZES
Stowarzyszenia Komisja Zdrojowa
mgr Magdalena Kręps

Polskie Towarzystwo Balneologii i Medycyny Fizykalnej

Jacek Chojroski

ZWIĄZEK RZEMIOSŁA POLSKIEGO
ul. Miodowa 14, 00-246 Warszawa
Sanatorium Uzdrawiskowe "PIAST"
ul. Kulczyńskiego 5, 38-440 Iwonicz Zdrój
tel. (13) 43 507 11 fax (13) 43 508 51
NIP 526-02-51-368
REGON 010393256-00040

Zygmunt Cholewicki